



Aki Ra miał tylko 10 lat, kiedy Czerwoni Khmerzy zrobili z niego żołnierza. Był drobnym dzieckiem, i ledwo był w stanie utrzymać karabin, przez co jego starsi koledzy mieli spory powód do śmiechu. Jego rodzice zostali zabici przez Khmerów gdy miał 5 lat, a podczas wojny normalnym widokiem dla niego była śmierć bliskich i przyjaciół. Gdy był żołnierzem, do jego obowiązków należało zaminowywanie Kambodży ale wtedy nie zdawał sobie sprawy jak wielki ból one powodują. Od dziecka jedyne co znał, to wojna, więc dojrzywał myśląc że te wszystkie okrutne obrazy to norma. Dopiero po zakończeniu wojny zdał sobie sprawę jak bardzo przyczynił się do ludzkiej krzywdy. Dlatego postanowił zrobić dla odmiany coś dobrego - znalazł zatrudnienie jako saper. Po zdobyciu wiedzy i doświadczenia, zajął się rozminowaniem na własną rękę. Miny które znajdował w wioskach rozbierał za pomocą noża, kombinerek i kijka, i tak rozbrojone zabierał do swojego domu.